

Dr Robert A. Peterson, Objawienie i Pismo Święte, Sesja 12, Specjalne Objawienie w Nowym Testamencie, Wcielenie, Jan, Światło Świata, Dawca Życia, Syn Boży

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson i jego wykład na temat Objawienia i Pisma Świętego. To sesja 12, Objawienie Specjalne w Nowym Testamencie, Wcielenie, Jan, Światło Świata, Dawca Życia, Syn Boży.

Kontynuujemy nasze wykłady na temat doktryn Objawienia i Pisma Świętego.

Studiujemy specjalne objawienie w Nowym Testamencie i obecnie naszym największym zmartwieniem jest to specjalne objawienie wcielenia naszego Pana. Studiujemy Jezusa jako światłość świata, a koncepcja ta jest wprowadzona w rozdziale 1. Pojawia się w innych miejscach przed rozdziałem 9, myślę, że w rozdziale 3 Ewangelii Jana, na przykład, ale przejdźmy od razu do rozdziału 9, ponieważ jest to główne jego ujęcie. Znasz dobrze historię człowieka niewidomego od urodzenia, podczas której Jezus objawia, że jest światłością świata.

Tak naprawdę ujawnił to samo w rozdziale 8. W 8:12 powiedział podobne słowa. Wspominam o tym tylko dla zachowania ciągłości. Nie będziemy tego tam rozważać.

W 8:12 mówi, że jestem światłością świata. Tutaj, w rozdziale 9, jest duże potraktowanie tego tematu. Niewidomy człowiek był niewidomy od urodzenia.

Uczniowie żywili mit, że jego ślepotą była kara za grzech jego matki lub w jakiś sposób dla niego samego, zanim się urodził. Raczej Jezus powiedział nie, to nieprawda. Raczej jest to okazja do pokazania dzieła Bożego.

Zastosował niezwykłą metodę plucia na ziemię i nakładania mieszanki brudu i śliny na oczy mężczyzny. Wydaje się to być dla nas kontrproduktywne, ale Jezus użył swojego dotyku, a mężczyzna nie narzekał, ponieważ po raz pierwszy w życiu, po tym jak poszedł i umył się w sadzawce Siloe, co oznaczało zapach, mógł widzieć. Nigdy wcześniej nie widział Jezusa, ponieważ Jezus najwyraźniej poszedł dalej.

Tak czy inaczej, w czwartej ewangelii jest trochę humoru, gdzie ludzie próbują spekulować, kim jest ten facet, który widzi. A mówimy o jego sąsiadach. Niektórzy mówili, że to był człowiek, który był niewidomy.

Teraz widzi. Inni powiedzieli, że nie, to niemożliwe. To po prostu ktoś, kto wygląda jak on.

I to mnie rozwała. A facet mówi, że ciągle powtarzał, że jestem tym facetem. Są zdezorientowani.

Nie są pewni. Nie, ale to ktoś taki jak on. Jestem tym facetem, powtarza w kółko.

Jak twoje oczy są otwarte? Potem opowiedział historię o błocie i obmyciu. Teraz faryzeusze nie są zadowoleni z tego i przyprowadzają tego faceta na przesłuchanie. Nie miał kursu Normana Vincenta Peale'a na temat tego, jak zdobywać przyjaciół i wpływać na nich, ponieważ jest bardzo bezpośredni i czasami wydaje się wobec nich niegrzeczny, ale nie może uwierzyć, że są tak tępi duchowo.

Ponownie Jan używa ironii, a nawet humoru. Były niewidomy człowiek widzi rzeczy Boże lepiej niż władcy, przywódcy Izraela, duchowi przywódcy Izraela. Och, są pewni, że nie jest od Boga, ponieważ uzdrowił człowieka w sobotę, co jest po prostu straszną rzeczą.

Stary Testament, oczywiście, mówi: Nie uzdrawiaj niewidomych. Nie mówi nic takiego. Jak sam człowiek wskazuje, nie ma dowodów na to, że niewidomi odzyskali wzrok.

To niesamowity cud. Powinni skakać w górę i w dół, oddając chwałę Bogu i dziękując mu. A tak przy okazji, Dzieje Apostolskie rozdział 6 na początku pokazują część mądrości Jezusa w kontrowersyjnym uzdrowieniu w sobotę.

Wyszedł ze swojej drogi, aby to zrobić. Wywołał w ten sposób kontrowersje, ponieważ rzucił wyzwanie liderom. Sprawilo, że pomyśleli o swoich priorytetach, o precedencji komara i połknięciu wielbłąda, podkreślając zasady szabatu do takiego stopnia, że przegapili własnego Mesjasza, a połknięcie wielbłąda, przegapilo Mesjasza.

Dzieje Apostolskie 6 około wersetu 6 mówią, że nawet wielu kapłanów uwierzyło w niego. Nie sądzę, żeby tak się stało, gdyby Jezus grał według ich zasad. On grał ostro.

Rzucił im wyzwanie. Prowokował ich. Sprzeciwił się tradycjom starszych i nie tylko, pokazując, że jest Panem Sabatu, by użyć wyrażenia Marka.

Tak czy inaczej, człowiek ten wzrasta w swoim zrozumieniu Jezusa i w wersecie 17 mówi, że jest prorokiem. Przywódcy żydowski przesłuchują człowieka. Rodzice, oni nie są wylewni.

Boją się, bo Żydzi wyrzucają z synagogi każdego, kto wierzy w Jezusa. To słowo już krąży w tej okolicy. Wiemy, że był naszym synem.

Wiemy, że urodził się niewidomy. Nie wiemy, jak teraz możemy widzieć. Musisz go zapytać. Przeszli kurs na temat poprawności politycznej. Ojej. Więc zadzwonili do gościa po raz drugi i to był duży błąd.

Oddajmy chwałę Bogu. Wiemy, że ten człowiek jest grzesznikiem. Odpowiada, czy jest grzesznikiem, czy nie, nie wiem.

Jedno wiem, choć byłem ślepy, teraz widzę. To takie ironiczne. To smutno zabawne.

Są duchowo ślepi. Były niewidomy mężczyzna próbuje im to pokazać, ale oni nie chcą zobaczyć. Opowiada historię jeszcze raz.

Nie chcecie zostać jego uczniami, prawda? On ich tylko prowokuje. Ten facet zostanie wyrzucony z synagogi. Obrzucali go obelgami. Jesteście jego uczniami. My jesteśmy uczniami Mojżesza. Nie wiemy, skąd się wziął ten facet.

Jesteśmy pewni co do Mojżesza. Werset 30, to jest niesamowita rzecz. Powinien był po prostu być cicho i wyjść stamtąd.

Nie, ale świadczył o Jezusie, którego nawet nie znał w pełni. Odpowiedź nieco później jest jeszcze bardziej niezwykła. On mówi: czy wierzysz w Syna Człowieczego? Po prostu wskaż mi go.

Jeśli jesteś człowiekiem, który uzdrowił moje oczy, wskaż mi go. Pójdę za nim. Jestem nim, a on wierzy w Jezusa.

O, słowo moje. Nie wiesz, skąd pochodzi, a jednak otworzył mi oczy. Wiemy, że Bóg nie słuca grzeszników, ale jeśli ktoś jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę, Bóg go słuca.

Od początku świata nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy człowiekowi niewidomemu od urodzenia. Gdyby nie był od Boga, nie mógłby nic uczynić. Odpowiedzieli mu.

Urodziłeś się całkowicie w grzechu, najwyraźniej potwierdzając mit, który uczniowie kwestionowali, który uczniowie rozważali i który Jezus skorygował w pierwszych wersach tego rozdziału. I wyrzucili go, prawdopodobnie z synagogi. Teraz jest człowiekiem bez religijnego domu.

Nie ma dla niego zbyt wielu opcji. Tak jak Bóg szukał Adama i Ewy w ogrodzie, tak Jezus szukał niewidomego człowieka. Jezus, światłość świata, oświecił tego

człowieka, objawił Boga, czyniąc to, objawił współczucie Boga, pokazuje dzieło Boga, tak jak Jezus powiedział, że będzie czynił.

Czy wierzysz w Syna Człowieczego? Kim On jest, panie? Prawdopodobnie dobrym tłumaczeniem tutaj jest Lord, abym mógł w Niego uwierzyć. Widziałeś Go, i to On do Ciebie mówi. Powiedział, Panie, wierzę, i oddał Mu pokłon.

To jest niesamowite. Większość ludzi kłaniających się Jezusowi i proszących o nadprzyrodzoną pomoc nie oddaje czci. Zbyt łatwo jest nam wczytywać doktrynę Trójcy z powrotem do Nowego Testamentu.

Teraz jest Bogiem i jest godzien czci, którą Thomas oddaje mu później. Ale większość tego kłania się przed nim to po prostu zdesperowani ludzie. Czy pokłoniłbyś się, aby poprosić o uzdrowienie swojego dziecka lub bliskiego przyjaciela? Tak, zrobiłbyś to.

Czy to znaczy, że czcisz? Nie, nie czczą. Ale to wygląda jak coś w rodzaju chrześcijańskiego kultu. To zdumiewające.

O, moje słowo. Panie, wierzę, i on go czcił. I oto nadchodzą niektóre z tajemniczych słów Jezusa.

Jeden z biednych uczniów powiedział później, teraz, teraz mówisz wyraźnie. Myślę, że to może być rozdział 16. Alleluja.

Teraz możemy zrozumieć, co mówisz. Jezus powiedział, że przyszedłem na świat dla sądu, aby ci, którzy nie widzą, widzieli, a ci, którzy widzą, stali się ślepi. Na pierwszy rzut oka moglibyśmy to potraktować dosłownie, ponieważ sprawił, że ktoś, kto fizycznie nie mógł widzieć, zaczął widzieć.

Ale poczekaj chwilę. I aby ci, którzy widzą, stali się ślepi. Nie ma dowodów na to, że Jezus oślepi kogokolwiek.

Paul wykonuje tymczasową pracę jako czarodziej. Ale to nietypowe. Nie.

Więc język jest duchowy. Przyszedłem na świat, aby dokonać sądu, aby ci, którzy nie widzą, ci, którym brakuje duchowego wzroku, gdy zetkną się ze światłem świata, mogli zyskać duchowy wzrok. Niewidomy człowiek nie tylko zyskał fizyczny wzrok, ale uwierzył w Jezusa i oddał mu cześć.

Ale Jezus przyszedł, aby w jego świetle, w świetle świata, ci, którzy twierdzą, że widzą poza nim, mogli zostać utwierdzeni w swoich grzechach, mogli stać się ślepi. I to właśnie dzieje się z przywódcami żydowskimi, którzy się nie unizają i nie są otwarci na prawdę. Och, są wyjątki.

Nikodem spotyka Jezusa w rozdziale trzecim. Jest jakby postawiony na swoim miejscu. Staje w obronie Jezusa w rozdziale siódmym, gdy Sanhedryn debatuje nad sprawami.

Prosi o ukrzyżowane ciało Jezusa w rozdziale 19. Wydaje mi się, że w ten sposób wyznaje swoją wiarę. Nawet w zbawiciela nie wiedział, czy jeszcze żyje.

Niektórzy faryzeusze, którzy byli blisko niego, usłyszeli te słowa i powiedzieli: Czy my również jesteśmy ślepi? Jeśli przyznali się do swojej ślepoty. Mają na myśli, czy nie jesteśmy wyższymi duchowymi jasnowidzami, którzy osądzają motłoch, taki jak ten niegodziwy ślepiec? A Jezus rozumie, co oznaczają te słowa. Czy uznajemy naszą ślepotę w świetle ciebie, światła świata? Jezus powiedział: Gdybyś był ślepy, gdybyś zobaczył swoją duchową potrzebę, zmienię metafory, w świetle mojej posługi, przebaczyłbym ci grzechy.

Ale teraz, gdy mówisz, że widzimy, ponieważ odrzucają światło świata, twoja wina pozostaje. Twoja ciemność jest ciemniejsza. Nie jesteś przebaczony.

Widzicie, Jezus jest światłością świata. To jest kwintesencja tego rozdziału. Widzimy również smutne wycofanie światła w rozdziale 12.

W rozdziale 12 Jezus mówi, że nadszedł jego czas. Nadszedł czas, aby umrzeć i zmartwychwstać, i powrócić do Ojca. I niestety, jak już powiedziano w prologu, rozdziały 1:9 do 11, dominującą reakcją, 10 i 11, po 9, jest wcielenie w kategoriach światła, a dominującą reakcją jest odrzucenie.

Rozdział 12 pokazuje pierwsze 12 rozdziałów, dominującą odpowiedź, odrzucenie. A cel stwierdzenia w 20, 30 i 31 jest paralełą do tego stwierdzenia w Jana 12. Jana 12, 35, Jezus powiedział, światło jest wśród was jeszcze przez chwilę.

Chodźcie, póki macie światłość, aby was ciemność nie ogarnęła. Kto chodzi w ciemności, nie wie, dokąd idzie. Pamiętajcie, że nie mieli latarni ulicznych.

Nie było jeszcze Thomasa Edisona. Mieli te małe lampy. Dopóki macie światło, wierzcie w światło, abyście mogli stać się synami światła.

Kiedy Jezus powiedział te rzeczy, odszedł i ukrył się przed nimi. Jeden słynny komentarz do Ewangelii Jana autorstwa brytyjskiego uczonego, którego nazwisko w tej chwili mi umyka. Jeśli nie spróbuję, może nadejść.

Tytuł tej sekcji brzmi: światło świata. Światło świata się wycofuje, i to jest dokładne. To jest dokładne.

A oto słowa, które są paralelą do Jana 20, 20 i 31. Wersety te mówią, że Jezus uczynił wiele innych znaków w obecności swoich uczniów, które nie są zapisane w tej księdze. Są one napisane, abyście uwierzyli, że Jezus jest Chrystusem, synem Bożym, i abyście wierząc, mieli życie w Jego imieniu.

Mamy rozumieć to powiedzenie w świetle tamtego, a raczej tamto w świetle tego, które jest pierwsze. Jana 12:37, chociaż uczynił przed nimi tak wiele znaków, oni wciąż w niego nie wierzyli. Paralele są niezwykle.

Znaki, znaki przed nimi, zwłaszcza przed Żydami i przywódcami, przed uczniami, 12:20, 30 i 31. Oświadczenie o celu mówi, że mogli uwierzyć i mieć życie wieczne. Mówi, że chociaż widzieli tak wiele znaków, nadal nie uwierzyli w Niego.

Siódmym i najważniejszym znakiem było wskrzeszenie Łazarza z martwych. Jak powiedziałem wcześniej, wydali wyrok śmierci na Łazarza. Jezus wskrzesza go w rozdziale 11.

Wydali wyrok śmierci na Łazarza w rozdziale 12. Nie będą bawić się światłem. Wyłączyli światło świata i są potępieni.

Są potępieni. Jan widzi wypełnienie proroctwa Izajasza w rozdziale 52, który jest początkiem wielkiej pieśni sługi Pańskiego, pieśni sługi, w rozdziale 53. Panie, kto uwierzył temu, co usłyszał od nas? Komu objawiło się ramię Pańskie? Dlatego nie mogli uwierzyć.

To naucza doktryny o niezdolności grzeszników do wiary z własnej woli. Bo znowu, Izajasz powiedział, że zaślepił ich oczy, wracając do rozdziału 6, po powołaniu Izajasza, i zatwardził ich serca, aby nie widzieli swoimi oczami i nie rozumieli swoimi sercami, i nie nawrócili się, a Ja bym ich uzdrowił. Izajasz powiedział te rzeczy, ponieważ widział Jego chwałę.

Teofania z Izajasza 6 była Chrystofanią. Nie było to tylko widoczne pojawienie się Boga, ale było to widoczne pojawienie się przedwcielonego Syna Bożego. Izajasz widział te rzeczy, ponieważ widział Jego chwałę i mówił o Nim.

Moim zdaniem jest tu chiasm. A to cytat z Izajasza 52, 53 w wersecie 38. B to cytat z Izajasza 6 w wersecie 40.

B prime to werset 41a. Izajasz widział Jego chwałę w Izajasza 6, chwałę Pana wysoką i wyniesioną, Panem Zastępów jest Pan Jezus, przedwcielony, i mówił o Nim B prime, to jest A prime, przepraszam, to powrót do Izajasza 53, to dowód Nowego Testamentu, że Izajasz 53, 52:12 do 53:13 to jedna jednostka, sługa, ta ostatnia wielka pieśń sługi, że to proroctwo Jezusa Chrystusa. Niemniej jednak, nawet wielu z

władz uwierzyło w Niego, ale z obawy przed Żydami, nie wyznawali tego, aby nie zostać wykluczonymi z synagogi.

Przepraszam, ale studiując całą Ewangelię Jana, to jest to, co nazywamy niewystarczającą wiarą. Już w rozdziale 2 mamy Jezusa, który nie oddaje się ludziom, którzy w niego wierzą. Poczekaj chwilę, coś jest nie tak.

Jan ma doktrynę, 199 lub 100 razy, w zależności od rozbieżności tekstu. Jan mówi o wierze, a nie o wierze w wierzenie w Jezusa. Nigdy nie używaj słowa wiara. A wśród nich pół tuzina to przykłady niewystarczającej lub fałszywej lub niewystarczającej wiary w jakiś sposób.

Oto jeszcze jeden. Gdyby naprawdę wierzyli, wyznaliby to. Tak jak ślepy, były ślepiec w rozdziale 9. Bo kochają chwałę, która pochodzi od człowieka bardziej niż chwałę, która pochodzi od Boga.

To, jak identyfikujesz tę niewystarczającą wiarę, oczywiście, jest bezpośrednim kontekstem tych wypowiedzi. Wcielenie wiecznego Syna Bożego jest wielkim objawieniem, szczególnym objawieniem. Nie mam na myśli tylko wydarzenia, którego pasterze, a później mędrcy, byli świadkami.

Mam na myśli życie, które następuje po wydarzeniu, oraz śmierć i zmartwychwstanie, które następują po wydarzeniu. Nadal w Ewangelii Jana widzimy szczególne objawienie w wcieleniu. W innym głównym temacie Jana Jezus jest objawicielem, światłem.

On jest również dawcą życia. On obdarza życiem wiecznym. Widzimy to już w rozdziale 6; cóż, widzimy to w rozdziale 1. On daje życie stworzeniu mocą życia wiecznego, które jest w nim jako słowie.

Jako część swojego wykładu Chleba Życia, cóż, przede wszystkim Jezus łączy znaki, rozmnażając chleby i ryby, i wykład o chlebie życia. Jako część tego mówi, Jan 6, 35, Ja jestem chlebem życia. Kto przychodzi do mnie, nie będzie łaknął.

Kto we mnie wierzy, nigdy nie będzie pragnął. On jest chlebem życia, tak jak fizyczny chleb mógłby być nazwany personelem życia dla Palestyńczyków w pierwszym wieku i Żydów, ponieważ nim był. Był ważną częścią ich diety.

On jest duchowym chlebem życia, a każdy, kto w niego wierzy, będzie żył. On jest chlebem, który zstąpił z nieba, werset 41, i zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, każdy, kto wierzy, 47, ma życie wieczne. Ja jestem chlebem życia.

Jezus jest dawcą życia, tak jak zwykły chleb podtrzymuje nasze życie fizyczne i jest podporą życia. Tak więc Jezus, żywy chleb, na który manna w Starym Testamencie

wskazywała jedynie jako typ, jest antytypem i daje życie duchowe, tak jak chleb daje życie fizyczne. Ten temat jest zapisany w rozdziale 10, gdzie Jezus mówi: Jestem dobrym pasterzem.

Dobry pasterz oddaje swoje życie za owce. Mówisz, och, masz na myśli, kiedy mówisz, że jest dawcą życia, masz na myśli, że oddaje swoje życie. On oddaje swoje życie, a rozdział 10 jest wielkim miejscem tego w Ewangelii Jana, ale nie, mam na myśli, że jako ten, który oddaje swoje życie i bierze je na nowo, daje jako dar życie wieczne.

On obdarza nim jako darem wszystkich, którzy w Niego wierzą. Ja jestem dobrym pasterzem, werset 14. Znam swoje owce, a moje znają mnie.

Pokaż mi, mówisz, to obdarowanie życiem w tej dobrej rozprawie pasterza. Werset 28, daję moje owce, moje owce słuchają mojego głosu, 27 i ja je znam, a one idą za mną. To jest w kontraście do kóz.

Jak długo będziesz trzymał nas w niepewności, werset 24? Jeśli jesteś Chrystusem, powiedz nam otwarcie. Jezus powiedział, powiedziałem wam, a nie wierzycie. Dzieła, które czynię w imieniu mojego Ojca, świadczą o mnie.

Ale wy nie wierzycie, bo nie jesteście wśród moich owiec. Mocne słowa. To prawda, a oni nie są jego owcami, bo nie wierzą, i właściwie, tego rodzaju powiedzenie byłoby bardziej rozpowszechnione, nie samo słowo, ale koncepcja.

Ale tutaj mówi, że nie wierzą, ponieważ nie są jego owcami. Jak już wcześniej powiedziałem, jednym z trzech tematów, jakie Jan ma na temat wyboru, jest to, że Jezus jest elektorem, Jan 15, 16 i 19. Ojciec oddaje ludzi Synowi w wielu miejscach, cztery razy w rozdziale 17.

Kontroluje ten rozdział na wiele sposobów. Ale potem ten, poprzednia tożsamość ludu Bożego, a w tym miejscu tych, którzy nie są ludem Bożym. Nie wierzysz, bo nie jesteś wśród moich owiec.

Moje owce słuchają mojego głosu, a ja je znam, a one idą za mną. Oto on, który daje życie. Ja daję im życie wieczne, Jan 10:28.

Niedawno dowiedziałem się, że niedoceniłem tego rodzaju języka. Już to powiedzenie uczy, że nigdy nie zginą. Thomas Schreiner nauczył mnie, że książka, którą napisał, jeszcze nie została opublikowana, ale już się ukaże, o zbawieniu dla serii książek Christophera Morgana o teologii systematycznej, Teologia dla Ludu Bożego.

Schreiner i Morgan współpracowali przy tej książce. To dla mnie mała pomoc. W każdym razie, kiedy Jezus mówi, że daje życie wieczne, to będzie trwało wiecznie.

Nie odpadną. Ale potem mówi, z całą pewnością, że nigdy nie zginą, co jest najsilniejszym sposobem w języku greckim, aby powiedzieć, stanowczą negację.

Silny, bardzo silny, najsilniejszy negatyw. Nigdy, przenigdy nie zginą. I nikt nie wyrwie ich z mojej ręki.

Mój Ojciec, który mi je dał, jest większy od wszystkich. Pewnie, On jest Ojcem . Syn jest wcielony.

Syn jest podporządkowany, nie Ojciec . A jednak Syn jest równy Ojcu, jak zobaczymy w dwóch wersetach, jednym werset. I nikt nie jest w stanie ich zabrać z ręki Ojca , wyrwać ich.

Jestem Ojcem , Erwin. Co jest z tym wrywaniem? Jako student, który uczył mnie lata temu, John używa ekstremalnych przykładów, aby pokryć mniejsze przykłady. Nie mówi tylko „bierz”; mówi, że nikt nie może fizycznie wyrwać.

Diabeł nie może wyrwać cię z mojej ręki. Więc oczywiście nikt nie może wyrwać cię z mojej ręki. John posuwa się do ostateczności.

Obejmuje on najbardziej energiczną próbę oddzielenia owiec Jezusa od pasterza. I to się nie udaje, ponieważ on i Ojciec są jednym, werset 30, w ich zdolności do zapewnienia bezpieczeństwa owcom.

Jana 10:30 nie jest filozoficznym stwierdzeniem o istocie Jezusa i Boga. Nie. Nie.

Ten kontekst pokazuje, że Jezus jest Bogiem, ponieważ wykonuje boską pracę, którą teologowie nazywają zachowaniem. Bóg zbawia i Bóg zachowuje swój lud. On ich zachowuje.

A Jezus daje życie wieczne swoim owcom. Więc to będzie trwało wiecznie. Mówi, że nigdy nie zginą.

Mówi, że są bezpieczne w jego i Ojca rękach. A Ojciec i On są jednością w tym, że chronią owce. Jezus jest dawcą życia.

Widzimy to w rozdziale 11 i wersecie 25, kiedy wypowiada to stwierdzenie: Jestem. Twój brat zmartwychwstanie, Jezus właśnie powiedział do Marty. Ona jest dobrą Żydówką.

Ona zna Stary Testament. Ona zna Izajasza 25:26 i Daniela 12:2. Ona zna to, może z Ezechiela 37.

Może ona rozumie Psalm 16 tak jak Piotr i Paweł. Ale ona to wie. Wiem, że zmartwychwstanie w zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym, Jana 11:24.

Potem Jezus szokuje. Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Jakież to stwierdzenie.

O, Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Wcześniej powiedział, moje słowa są duchem, a moje słowa są życiem. Teraz mówi, że sam jest zmartwychwstaniem i życiem wiecznym.

Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Kto we mnie żyje i wierzy, nie umrze na wieki. Czy wierzysz w to? I kocham te piękne słowa Marthy.

Tak, Panie, wierzę, że jesteś Chrystusem, Synem Bożym, który przychodzi na świat. To jest zapowiedź celu stwierdzenia rozdziałów 20:30 i 31. Nawet przed zmartwychwstaniem, wskrzeszeniem Łazarza.

Mówię to nie dlatego, że język jest inny, ale w przypadku wskrzeszenia córki Jaira, syna wdowy z Nain i Łazarza użyto podobnego języka, ale nie można udowodnić z czasowników i tak dalej, że są to wskrzeszenia, a nie eschatologiczne zmartwychwstania. Ale można to udowodnić z całego kontekstu i idei. Prawdopodobnie wszyscy umarli ponownie.

Łazarz wciąż nie biega po Bliskim Wschodzie. Dlatego teologicznie mówimy, że są to wskrzeszenia. Jezus sprawił, że umarli ożyli, ale nie tak jak w swoim własnym zmartwychwstaniu, a w tym w ostatnim dniu z eschatologicznym zmartwychwstaniem Pana Jezusa i jego ludu.

Następnie Jezus pokazuje, że jest zmartwychwstaniem i życiem, sprawiając, że jego zmarły przyjaciel Łazarz powrócił do życia. Jezus celowo czekał w świetle żydowskich idei, że duch unosił się nad ciałem przez trzy lub cztery dni. Celowo czekał dłużej niż ten okres czasu i jest poruszony śmiercią.

Pierwszy List do Koryntian 15 mówi nam, że to ostatni wróg. Widziałem kiedyś kaznodzieję, który powiedział: Nie robię pogrzebów. Cóż, niech Bóg go błogosławi.

Wiem, że był człowiekiem Boga i dobrym człowiekiem, ale to jest złe. Księża muszą odprawiać pogrzeby, a my musimy płakać z tymi, którzy płaczą. A Jezus płakał.

Och, on płakał nad ich niedowierzaniem. Ja też kiedyś tak myślałem. Nie, on płacze.

On jest wzruszony. On jest wzruszony przez zawodowych płaczących. On jest wzruszony przez Mary i Martę.

A jeśli kochasz kogoś, krewnego lub przyjaciela, który umiera, ty też możesz się wzruszyć. I nie ma w tym nic nie duchowego, na litość boską. Śmierć jest ostatnim wrogiem i Bóg ją pokona.

On już to zrobił w zasadzie w-już, a my zyskujemy teraz życie wieczne w śmiertelnych ciałach, ale są to śmiertelne ciała. Więc nadal umieramy. Ale nadchodzi dzień, w którym umarli zostaną wskrzeszeni.

A Jezus bierze w tym udział. Uwielbiam to. Zabierz kamień.

Marta mówi: Panie, o tej porze będzie czuć zapach. On nie żyje od kilku dni. Jezus powiedział do niej: Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą? I tak zrobili, ponieważ Jezus objawił Ojca jako dawcę życia.

On daje życie trzem osobom w Ewangelii Jana: Łazarzowi, który wcześniej już nie żył cztery dni temu. Teoria omdlenia nie zadziałała w przypadku Łazarza. O, mój Boże.

Jezus jest dawcą życia. Objawia ojca, który jest dobrym pasterzem, ojca, który zostawia 99 i idzie znaleźć jedną owcę, która się zgubiła. Bóg jest szukającym Bogiem, Bogiem, który kocha grzeszników.

Moje ostatnie miejsce, aby to pokazać, to Jana 15, jeden przeciwko Izraelowi, który był, który był winnicą Pana, ale który zawodził raz po raz; Izajasz 5 pokazuje to tak dobrze. Jestem prawdziwym krzewem winnym. Mój ojciec jest winogrodnikiem.

Ja jestem prawdziwym krzewem winnym. Jeśli we mnie trwacie, trwacie we mnie, będziecie żyć. Tak jak krzew winny daje życie gałęziom.

Więc, Jezus, prawdziwy krzew winny, co to znaczy? Prawda. Mam na myśli, że Izrael był fałszywym krzewem winnym. Nie, Izrael był prawdziwym krzewem winnym, ale zawiódł.

Tak prawdziwe w Ewangelii Jana, w przeciwieństwie do starej, w świetle poprzedników Starego Testamentu oznacza, uh, ich wypełnienie, ich kulminacja nie czyni ich fałszywymi. To czyni je gorszymi. A teraz przejdźmy, powiedzmy w kategoriach objawienia Boga, nie trzeba dołączać do Izraela, aby być zbawionym.

Samarytanka może uwierzyć w Jezusa i zostać zbawiona. W istocie Jezus w Ewangelii Jana 4 przepowiada czas, kiedy ludzie nie będą już musieli chodzić do Jerozolimy, aby oddawać cześć. Szokująca myśl, którą znajdujemy wypełnioną w Dziejach

Apostolskich, specjalne objawienie w Nowym Testamencie jest najważniejsze w inkarnacji naszego Pana Jezusa.

On jest światłością świata, która oświeca ludzi objawieniem Boga, jakiego nigdy wcześniej nie było. On jest dawcą życia, który pokazuje serce Boga, dając życie tym, którzy wierzą w jego syna i który wskrzesza Łazarza w resuscytacji jako znak zmartwychwstania jego własnego zmartwychwstania. A jako znak zmartwychwstania w dniu ostatecznym, jest synem Boga.

Widzimy to w wielu miejscach. Widzimy to w Jana 5, Jana 5:17 i 18. Kontekst jest kluczowy.

Tym razem Jezus nie uzdrawia niewidomego. To jest w rozdziale dziewiątym. Tutaj uzdrawia człowieka, który jest sparaliżowany od 38 lat.

Rozdział 90 uzdrowił człowieka niewidomego od urodzenia. Tutaj uzdrawia sparaliżowanego od 38 lat. I oczywiście robi to w sobotę celowo, aby narazić się władzom i rzucić im wyzwanie, co uważam za akt miłosierdzia w dłuższej perspektywie.

Upewnij się, że dobrze odniosłem się do moich odniesień. Dzieje Apostolskie 6:7, słowo Boże nadal wzrastało, liczba uczniów w Jerozolimie bardzo się pomnożyła, a wielu kapłanów stało się posłusznym wierze. Dzieje Apostolskie 6:7.

Wierzę, że Jezus, dokonując wszystkich swoich uzdrowień i innych wielkich dzieł w sobotę, przygotował drogę dla ducha Bożego, aby odrodził nawet Lewitów, którzy znaleźli w Jezusie swojego prawdziwego Mesjasza. Po tym, jak Jezus uzdrowił człowieka, który był sparaliżowany, weź swoje łóżko i chodź. Przywódcy żydowscy powinni być tak entuzjastycznie nastawieni do tego, że facet chodzi.

Zamiast tego narzekają, że niesie łóżko w szabat. Och, 17 i 18 są krytyczne. 16.

Cóż, 15, człowiek odszedł i powiedział Żydom, że to Jezus go uzdrowił. Jana 5, 16. I dlatego Żydzi prześladowali Jezusa, ponieważ czynił te rzeczy w szabat.

Ale Jezus im odpowiedział: Mój ojciec pracuje aż do tej pory, a ja pracuję. Dlatego Żydzi tym bardziej starali się go zabić, ponieważ nie tylko łamał szabat. Przecież Stary Testament mówi, że nie będziesz uzdrawiał inwalidów w szabat, prawda? Nie.

O Boże. Ale on nawet nazywał Boga swoim ojcem, czyniąc się równym Bogu. Teraz, zaczekaj chwilę.

Powiedzieliby, że Bóg był ich ojcem w pewnym sensie. Och, ale nie w tym sensie. Jakim sensie? Widzimy to w rozdziale, w wersecie 17, przepraszam.

Mój ojciec pracuje do tej pory, a ja pracuję. Talmud został napisany później niż Nowy Testament. A jednak czasami rzuca światło na idee i koncepcje Nowego Testamentu.

Rabini długo i ciężko myśleli nad pisaniem ksiąg Talmudu, i poruszali odwieczne pytania, opowiadali dowcipy i robili różne rzeczy. Jest mądrość, jest wszystko. Talmud jest mieszaliną wielu żydowskich tekstów literackich, w tym mądrości.

W tym przypadku Żydzi debatowali. Księga Rodzaju mówi, że Bóg odpoczywał siódmego dnia. Wiemy, że Bóg nie pracuje w szabat.

On nie chce, żebyśmy pracowali w szabat. Ale wiemy, że on pracuje w szabat. Tak, ale robi absolutne minimum.

Tego rodzaju dyskusje. I byli zmuszeni przyznać, że tak, sam dobry Bóg, autor czwartego przykazania, nakazujący swemu ludowi czcić szabat, czynił pewne rzeczy w szabat. Trzy rzeczy, od których nie mogli uciec.

Numer jeden, żydowskie dzieci rodziły się siedem dni w tygodniu. Nie mogli powiedzieć, że narodziny żydowskich dzieci w sobotę nastąpiły w jakiś inny sposób. To znaczy nie.

Bóg sprowadzał żydowskie dzieci na świat również w soboty. Żydowscy staruszkowie umierali w sobotę. Ten sam argument.

Bóg to zrobił. Bóg ich zabrał. Oni są jego ludem.

A potem musieli przyznać, że On czynił swoją opatrzność siedem dni w tygodniu, inaczej nie byłoby tam, aby myśleć o takich rzeczach, prowadzić tego rodzaju dyskusje i pisać tego rodzaju rzeczy. Jezus odnosi się do tego typu rzeczy, kiedy mówi, że mój ojciec pracuje do tej pory. Nie mówi, że cytuje Talmud.

To anachroniczne. Zostało napisane później. Ale to są rzeczy, które społeczność żydowska musiałaby przyznać.

Bóg sprawia, że rodzą się dzieci. Bóg zabiera ludzi w śmierć. I z pewnością wykonuje swoją pracę opatrzności, podtrzymując i kierując swoim światem siedem dni w tygodniu.

Więc otrzymali wiadomość naprawdę jasno. Mój ojciec pracuje jako postępowy prezydent do tej pory. Mój ojciec zawsze pracuje.

On nadal pracuje siedem dni w tygodniu. A ja pracuję. Tymi słowami Jezus wpada w konflikt z nimi i faktycznie umieszcza światło pistoletu na jego czole, czyniąc go celem.

Och, oni go dorwą. Nie mogą go zabrać. Ponieważ stawia uzdrowienie chromego na tym samym poziomie co opatrność wszechmogącego Boga.

Mój ojciec pracuje do tej pory. Ten, którego oni twierdzą, że jest ich Bogiem, on twierdzi, że jest jego ojcem. I ja też pracuję.

Moje uzdrowienie niewidomego, przepraszam, moje uzdrowienie chromego, właściwie niewidomego, ale mówimy o chromym, jest dziełem mojego ojca. I z tego powodu chcieli go zabić, ponieważ w ten sposób nazywał Boga swoim ojcem, czyniąc się równym Bogu. Jezus jest synem Boga.

On jest wiecznym synem Boga, który staje się wcielony. Czyniąc to, objawia Boga. Widzieliśmy to w słowach Marty, które niedawno przeczytaliśmy w rozdziale 11.

Tak, wierzę, że jesteś Chrystusem, synem Boga, 1127, który miał przyjść, który przychodzi na świat. To boski tytuł. Widzimy to.

Synu, synu, 2 Samuela 7, Izajasza 9:6 i 7. Nam dany jest syn, narodzone dziecko, dany jest syn. Zajmie tron swego ojca, Dawida, na wieki. Gorliwość Pana Zastępów tego dokona.

Widzieliśmy już tyle razy, że Jezus jest synem Boga w oświadczeniu o celu. Widzimy to również w tragiczny sposób w rozdziale 19, ponieważ według czwartej ewangelii podstawą potępienia Jezusa przez przywódców żydowskich było jego twierdzenie, że jest synem Boga. I mam złe odniesienie, które przenieśliście na, przepraszam za to.

Zgubiłem odniesienie, przepraszam. Ach, Jana 19:7, nie 17. Jana 19:7, Piłat wielokrotnie mówi, nie znajduję w nim żadnej winy.

19:6 na przykład, weźcie Go i sami ukrzyżujcie. Nie znajduję w Nim żadnej winy. Nie mogli; nie mieli władzy, aby to zrobić.

O, oni ukamienowali Szczepana, i są takie sytuacje, ale oni nie mają takiego autorytetu. Bo ja, wy go ukrzyżowaliście. Nie znajduję w nim żadnej winy.

Żydzi odpowiedzieli mu. Mamy prawo i zgodnie z tym prawem powinien umrzeć. Oto ich legalizm.

Oni, oni potępiają swojego Mesjasza na podstawie prawa. Och, ironia jest sprawiedliwa, sprawiają, że płaczesz. Według tego prawa, powinien umrzeć, ponieważ uczynił się synem Boga.

Oczywiście, mają na myśli nielegalnie, niepoprawnie lub niesprawiedliwie w błędzie. W naszym następnym wykładzie podejmiemy szczególne objawienie w inkarnacji w pismach Pawła i Hebrajczyków.

To jest dr Robert A. Peterson i jego wykład na temat Objawienia i Pisma Świętego. To jest sesja 12, Objawienie Specjalne w Nowym Testamencie, Wcielenie, Jan, Światło Świata, Dawca Życia, Syn Boży.